

# Wesoła Siódemka

nr 10 (38)

styczeń – marzec 2022 r.



**W numerze:**

**Słowa na wolności**

**Wywiad z Panem Dyrektorem—  
Przemysławem Krześlakiem**

**Wspomnienia o Helenie  
Raszce**

**Jak pomagamy  
Ukrainie?**

**Rys. Julia Borowy, kl. 8b**



# WSTĘPNIAK

## List od redakcji

### Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy!

Witamy Was ponownie po dłuższej przerwie! Była ona spowodowana feriami zimowymi, które są miłą chwilą wytchnienia od szkolnych obowiązków. Wracamy z ogromną, pozytywną energią, bo....nadchodzi wiosna! Nie tylko przyroda, ale uczniowie budzą się do życia, a nasza redakcja jak zwykle goni nowinki i stara się nadążyć za tym co dzieje się w szkole i nie tylko. W najnowszym wydaniu nie mogliśmy pominąć przytłaczających informacji płynących z Ukrainy, ale znajdziecie też informacje ku pocieszeniu serc. Po feriach bardzo wiele się dzieje, zwłaszcza jeśli chodzi o działania samorządu szkolnego, wolontariatu czy obchody Dnia Patronki naszej szkoły. Cieszymy się zatem słońcem, bądźmy otwarci i uśmiechnięci!

Zachęcamy do lektury!

Redakcja



Witaj wiosno!

# FLESZ

## Najważniejsze wydarzenia w skrócie

### „Słowa na wolności”

W ostatnim numerze pisaliśmy o nowym projekcie książki „Słowa na wolności”. Uroczyste wręczenie książek młodym pisarzom nastąpiło w lutym. To była wyjątkowa uroczystość zwińczająca projekt promujący równość i tolerancję. Jakie opowiadania znajdziecie w książce? Dowiedziecie się tego zaglądając na str. 8

Redakcja

### Dzień Patronki

Co roku jest to wydarzenie, które na długo pozostaje w naszej pamięci, ponieważ w przygotowaniu włączają się wszyscy. W tym roku było wyjątkowo i kolorowo. Pojawiły się nie tylko konkursy plastyczne i recytatorskie, ale także filmy poświęcone twórczości patronki, lekcje otwarte czy happening. Koniecznie zajrzyjcie na str. 5 gdzie umieściliśmy pierwsze relacje z tego wyjątkowego wydarzenia.

Redakcja



### Gadająca ściana

W ramach poszerzania kompetencji społecznych i obywatelskich w budynku przy ulicy Wojciechowskiego pojawiła się tak zwana „gadająca ściana”, miejsce, w którym wszyscy możemy dzielić się naszymi przemyśleniami na różne szkolne tematy. Pierwszy temat dotyczy czegoś, co jest kwestią ważną dla chyba każdego z nas a mianowicie zadań domowych :). Po więcej szczegółów zapraszamy Was na str. 22

Redakcja

### Zmiany

Wraz z nowym rokiem w naszej szkole wielkie zmiany jeśli chodzi o dyrekcję. Pożegnaliśmy Panią Teresę Kalinę, która przez wiele lat pełniła funkcję dyrektora, a powitaliśmy Pana Przemysława Krześlaka. Nowy dyrektor już zjednał sobie sympatię uczniów uśmiechem i serdecznością. Wielu z Was zastanawia się pewnie jaki jest i co lubi. Na te i inne pytania znajdziecie odpowiedź na str. 19-20

Redakcja

### Dzień Bezpiecznego Internetu

Już od dawna nasza szkoła współpracuje ze Strażą Miejską, która odwiedza nas corocznie i przeprowadza prelekcje na tematy, które są dla nas młodych niezwykle ważne. W lutym, ze względu na obchody Dnia Bezpiecznego Internetu, panie ze Straży Miejskiej poruszyły ważny temat dotyczący Cyberprzemocy. Zachęcamy do przeczytania krótkiego artykułu i obejrzenia fotorelacji, która znajduje się na str. 16

Redakcja

# FLESZ

## Najważniejsze wydarzenia w skrócie

### Wyjątkowy gość

W związku z obchodami Dnia Patronki naszej szkoły, mieliśmy przyjemność gościć córkę naszej poetki – p. Bożenę Krzanowską. Wraz z Panem Dyrektorem przyjęliśmy ją kwiatami i ciepłą herbatą wsłuchani w opowieści dotyczące dzieciństwa. Jaką osobą była nasza patronka i czy lubiła gotować? Tego dowiedziecie się zaglądając na str. 6

Redakcja

### Tydzień matematyki

Szalony tydzień i mnóstwo aktywności. Uczniowie wykonywali w zespołach określone zadania i dekorowali klasy... kangurami wykonanymi z figur geometrycznych. Jak przebiegały zmagania? Możecie to sprawdzić zaglądając na str. 12 i 14 naszej gazetki i oglądając zdjęcia.

Redakcja

### Niecodzienne lekcje

Wyjątkowa lekcja z relaksującą muzyką w tle i wierszami Heleny Raszki odbyła się w klasie 4b, którą poprowadziła p. Agnieszka Kachniarz. O tej niecodziennej lekcji przeczytacie na str. 9

Na następnej stronie odnajdziecie zdjęcia prac uczniów klasy 6d, którzy odczarowują lekcje z lekturą i sprawiają, że są one przygodą. Po omówieniu powieści Henryka Sienkiewicza pt. „W pustyni i w puszczy” powstały pełne kreatywności prace przestrzenne ukazujące szlak podróży Stasia i Nel. Dzięki wystawie, która powstała na korytarzu, młodsze klasy mogły zobaczyć, że starsi uczniowie też mogą się dobrze bawić podczas omawiania lektury.

Redakcja

### Mali czytelnicy

W drugiej połowie lutego najmłodszy uczniowie zostali pasowani na czytelników i od tej pory mogą korzystać bez przeszkód z biblioteki szkolnej. Życzymy im lektury pełnej wrażeń i niezapomnianych przygód. Relację z tego wydarzenia umieściliśmy na str. 18

Redakcja

### Żeby nie wiało nudą:)

Co robić na przerwach? Gdy tylko jest pogodnie, odpowiedź jest oczywista. Kreatywność naszych uczniów nie ma końca. Świetnie można bawić się nie tylko na boisku, ale także na szkolnym korytarzu. Sprawdźcie co zostało zaobserwowane przez naszych nauczycieli podczas przerw. Nasza fotorelacja znajduje się na str. 30

Redakcja

### Światowy Dzień Zespołu Downa

21 marca poza tym że, jak wszyscy wiemy, jest pierwszym dniem kalendarzowej wiosny, to także Światowy Dzień Zespołu Downa, kiedy szczególnie okazujemy naszą solidarność z osobami dotkniętymi tym syndromem.

Dlaczego akurat taka data? W jaki sposób ten dzień wyglądał w naszej szkole? Zajrzyjcie na str. 24 a na pewno się dowiedziecie.

Redakcja

# ŚWIĘTO PATRONKI

## To już siódma rocznica z Heleną Raszką

### Wagary z Patronką

21 marca to nie tylko pierwszy dzień kalendarzowej wiosny, ale przede wszystkim święto naszej Patronki - Heleny Raszki. Z tej okazji, co roku nauczyciele i uczniowie w różnych formach przypominają: kim była p. Helena i jakie utwory wyszły spod Jej pióra.

Jak mówił ks. Jan Twardowski: „Patron szkoły- to duch opiekuńczy szkoły”, kierując się tymi słowami, klasa 4f z okazji Dnia Patronki zorganizowała szkolny happening, podczas którego odwiedziła młodsze i starsze klasy w budynku przy ulicy Żłotowskiej. Uczniowie nie tylko recytowali utwory Heleny Raszki, ale również „częstowali symbolicznym wierszem patronki”.

p. Agnieszka Kachniarz

Wspomnienia o patronce w wersji filmowej przygotowali także uczniowie klasy 8h- efekty przeszły nasze najśmielsze oczekiwania.

Co roku pojawia się mnóstwo aktywności związanych z tym uroczystym dniem, z których uczniowie mogą wybierać te, które interesują ich najbardziej. Począwszy od konkursów plastycznych, re-



Happening w wykonaniu klasy 4f

Nauczycielka języka polskiego

Oprócz tego powstał film o Helenie Raszce, który został zrealizowany przez Szkolne Koło Teatralne.

Prace uczniów przy ul. Żłotowskiej

**4 marca 2022 roku, w związku z realizacją filmu o Helenie Raszce, odwiedziła nas jej córka – p. Bożena Krzanowska.**

Na spotkaniu obecny był p. dyrektor Przemysław Krześlak, uczennice klasy 6d, które przeprowadzały wywiad z naszym gościem, Maciej Jurszo odpowiedzialny za nagranie oraz p. Ania Kubera i p. Edyta Jaz, które koordynowały projekt.

Spotkanie przebiegło w bardzo miłej, serdecznej atmosferze, głównie dzięki otwartości p. Bożeny, która jest bardzo pogodną, życzliwą osobą i z chęcią udzieliła wywiadu.



Podczas rozmowy mieliśmy okazję dowiedzieć się, że p. Bożena miała bardzo dobre relacje z rodzicami i najmilej wspomina czas, który spędzała z mamą nad morzem w Niechorzu. Mama była dla niej zawsze autorytetem, choć jako nastolatka miewała chwile buntu. Córka p. Heleny przyniosła ze sobą deskę do pisania, na której powstawały wiersze, które poetka zapisywała ołówkiem, aby móc wprowadzić poprawki. Dowiedzieliśmy się także, że Nasza Patronka była bardzo piękną kobietą, dbającą zawsze o swój wizerunek. Pani Bożena zapamiętała ją jako uśmiechniętą, otwartą na ludzi osobę, która zaszczepiła w niej radość czytania i obcowania ze sztuką. Wiemy, że p. Bo-

żena bardzo ceniła chwile spędzane z rodzicami i zapach ciasta, które wspólnie przygotowywali. Okazuje się, że p. Helena nie była urodzoną kucharzką i oprócz pieczenia ciast starała się unikać kuchni na rzecz pisania wierszy, które tworzyła siadając w swoim fotelu. Pani Bożena, która jest malarką, miała kiedyś marzenie, aby powstał tomik wierszy jej mamy opatrzony jej ilustracjami. Z tych planów nic nie wyszło, ale córka naszej poetki bardzo dba, aby pamięć o jej mamie przetrwała, dlatego przechowuje po niej pamiątki i książki. Część pamiątek, które są dla p. Bożeny cenne mieliśmy okazję zobaczyć. Jesteśmy bardzo wdzięczni za tak ciekawe, emocjonujące spotkanie.

Wiewióreczka



Prezentacja książek o patronce.



Na zdjęciu korale, które p. Helena uwielbiała, zabytkowa puszka po herbacie oraz kaczuski, które zostały utrwalone na jednym ze zdjęć z patronką.

# KU PAMIĘCI

## Odwiedziny grobu Heleny Raszki

Ten wyjątkowy czas, gdy corocznie staramy się czcić pamięć o Naszej Patronce, to nie tylko występy, konkursy i lekcje poświęcone twórczości poetki. To czas, w którym mamy chwilę, aby zobaczyć co w życiu jest ważne i jak bardzo jest ono ulotne.

We wtorek 22 marca 2022 r. odwiedziliśmy na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie grób Pani Heleny Raszki, patronki naszej szkoły. Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego: Zuzanna i Julia z klasy 6d oraz Lena, Maja i Julian z klasy 8e godnie reprezentowali społeczność uczniowską SP 7 przy grobie poetki. Te nasze spotkania stają się już tradycją. Może i Wy zechcecie odwiedzić miejsce pochówku patronki naszej szkoły, oddać Jej należny pokłon. Pani Helena Raszka spoczywa w kwaterze 20 E, rząd 5, grób 7.

p. Joanna Możdżyńska, p. Przemysław Landowski



# SŁOWA NA WOLNOŚCI

## Książka już gotowa!

Uroczystym wręczeniem książki "Słowa na wolności" zakończyliśmy projekt promujący równość i tolerancję.

Młodzi ludzie z naszej szkoły stworzyli kolejną książkę. Po "Opowiastkach z czasów pandemii" przyszła kolej na "Słowa na wolności". Po wielu zmaganiach z piórem przeszedł czas na uroczyste wręczenie egzemplarzy tej wyjątkowej książki.



16 lutego 2022 roku zebraliśmy się na szkolnej auli, by pogratulować naszym młodym zdolnym pisarzom. W spotkaniu towarzyszył nam dyrektor Przemysław Krześlak, wychowawczynie 7g - Emilia Spunda i nasza dobra dusza - Anna Tytonik, która wspierała nas w tej edycji projektu.

Po części oficjalnej, nasi młodzi pisarze mogli poczuć się jak nasze lokalne gwiazdy, zapozować do zdjęć i zebrać od siebie nawzajem autografy. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy! Niech Wasze słowa idą w świat!

Gratulujemy młodym pisarzom!

Żaneta Juskiewicz  
Nauczycielka języka polskiego





# WIOSENNE ZADUSZKI, CZYLI...

## wspomnienia o Helenie Raszce w klasie 4b

Niesamowity klimat został stworzony przez p. Agnieszkę Kachniarz na jednej z lekcji otwartych poświęconych Helenie Raszce. Zostali na nią zaproszeni nie tylko nauczyciele, ale także rodzice, którzy chętnie przystali na niecodzienną propozycję. Zapraszamy do przeczytania krótkiego sprawozdania ucznia tej klasy.

Dnia 22 marca w naszej klasie odbyła się lekcja, podczas której mogli być rodzice i nauczyciele. Pani Agnieszka ustawiła krzeselka w kręgu i każdy z nas czytał wybrany wiersz Heleny Raszki. Następnie czytająca osoba pokazywała wykonany rekwizyt, który związany był z treścią wiersza. Pani wyznaczała osobę, która wypowiadała się, dla czego ich zdaniem ktoś wybrał akurat taki atrybut. Bardzo się stresowałem, ponieważ czytałem swój wiersz jako pierwszy, ale po wszystkim byłem zadowolony. Później był czas na pracę w parach – czyli rozwiązywanie krzyżówek. Oprócz tego na tej lekcji uczyliśmy się co przedstawia logo szkoły, co znajduje się na sztandarze oraz jaką rolę pełni patron szkoły.

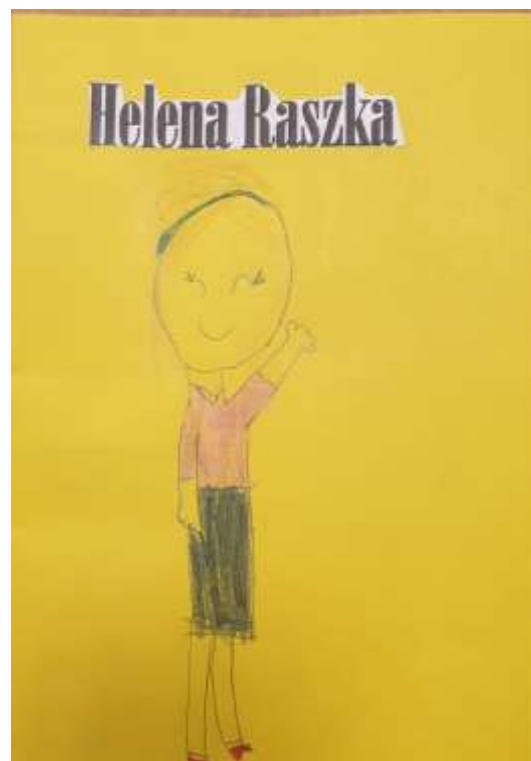
Tomasz Jaz, kl. 4b



Uczniowie podczas prezentowania utworów



Lekcja w klasie 4b



Helena Raszka widziana oczyma dzieci świetlicowych:)

# LEKTURKA– TORTURKA?

## „W pustyni i w puszczy” z klasą 6d

W ramach innowacji pedagogicznej „Oswoić lekturę” klasa 6d wykonywała projekty. Powstało mnóstwo interesujących, kolorowych prac ukazujących szlak podróży Stasia i Nel lub wybraną scenę, która najbardziej zapadła im w pamięci. Uruchomić swoją wyobraźnię i poczuć się jak bohater powieści to prawdziwe wyzwanie, a zmagania z lekturą nie są już wtedy tytułową torturą:)

Redakcja



Prace uczniów klasy 6d



# DEBATY OXFORDZKIE

## Co z tymi zadaniami domowymi?

Ostatnia debata oksfordzka miała miejsce 19 stycznia o godzinie 14.45. Jej teza brzmiała: „Zadania domowe są przykrym obciążeniem, który nie wpływa na efektywność kształcenia”. Po stronie opozycji stała klasa 8b, a po stronie propozycji 8a.

Strony Propozycji jak i Opozycji jak zwykle składały się z trzech mówców, którzy na zmianę, zaczynając od propozycji, prezentowali swoje argumenty. W Jury zasiadli tym razem pani dyrektor Marzena Sikorska, pan Przemysław Landowski oraz pan dyrektor Przemysław Krześlak, który pierwszy raz miał okazję w tym wydarzeniu uczestniczyć.

Klasa 8a broniąc tezy mówiła o różnych sposobach powtarzania wiedzy, które mogą mieć inną formę niż zadania domowe, ale też wspominała o braku czasu na ich odrabianie. Będąc w opozycji klasa 8b twierdziła natomiast, że jedynie zadania domowe nauczą systematycznej nauki oraz pomogą nam powtórzyć i utrwalić materiał z lekcji.

Debata znacząco ożywiła się w trakcie pytań od publiczności, których było dużo z uwagi na kontrowersje związane z samą tezą, co spowodowało, że planowane 45 minut debaty znacznie się przedłużyło.

Po głosowaniu i naradzie jury klasa 8a wygrała debatę i obroniła tezę.

Agata Żmijewska, kl. 8b



# TYDZIEŃ MATEMATYCZNY

## „W krainie kangura”

Z okazji tygodnia matematyki, w dniach 14– 18 marca, klasy wykonywały przydzielone zadania.

Klasy, po podziale na grupy, miały wykonać między innymi kangura z figur geometrycznych i ozdobić nim drzwi swojej sali. Udało nam się sfotografować kilka takich prac.



Kangur na drzwiach przy ul. Złotowskiej



Drzwi przy ul. Wojciechowskiego

Oprócz tego należało rozwiązać matematyczną

krzyżówkę, zapisać jak najwięcej rzeczowników w liczbie pojedynczej zaczynających się na „pi” czy rozwiązać sudoku. Najwięcej emocji wzbudziło zadanie polegające na wykonaniu trójwymiarowej liczby  $\pi$  z artykułów spożywczych. Na zwycięzców czekają słodkie nagrody. Z niecierpliwością czekamy na podsumowanie matematycznych zmagień.

Wiewióreczka



Dyskusja podczas rozwiązywania krzyżówki



Tworzymy liczbę  $\pi$

## MOJE ANGIELSKIE FERIE

Tegoroczne ferie zimowe spędziłem z rodzicami w Anglii. Bardzo chętnie tam jeżdżę (a w zasadzie latam), ponieważ mieszkają tam moi wujkowie, z którymi chętnie spędzam czas. Za każdym razem udaje nam się świetnie bawić i odwiedzić nowe miejsca. Tym razem z wyjazdem było trochę zamieszania, ponieważ z powodu obostrzeń związanych z koronawirusem do końca nie byliśmy pewni czy uda nam się wylecieć. Na szczęście wszystko poszło bez problemu.

Podczas tego wyjazdu udało nam się przede wszystkim odwiedzić Manchester oraz York (gdzie piłem najpyszniejszą czekoladę na świecie). W Manchesterze zwiedziliśmy Muzeum Techniki. Mogliśmy zobaczyć tam dużo ciekawych wynalazków. W Yorku chodziliśmy sporo po mieście, między innymi uliczkami, które bardzo przypominały ulicę Pokątną z „Harry’ego Potter’a”, byliśmy też w Muzeum Lotnictwa. Miałem okazję zobaczyć tam wiele starych samolotów i nie tylko. Poza zwiedzaniem świetnie się bawiliśmy i spędzaliśmy rodzinie czas. Nie obyło się też bez udanych zakupów ;).

Angielski tydzień minął bardzo szybko, podobnie jak i całe ferie :).

Mateusz K., klasa 5a



# TYDZIEŃ MATEMATYCZNY

## NASZE KANGURY—FOTORELACJA



# DZIAŁANIA SPOŁECZNE

## Pomoc Ukrainie

W reakcji na wiadomości o wybuchu wojny w Ukrainie już 29.02 (tj. w piątek) w głównym holu budynku naszej szkoły stanęła tablica z flagami Ukrainy, a na nich napisy „Jesteśmy z wami” po Polsku i Ukraińsku. Od poniedziałku chodząc korytarzami naszej szkoły na tablicach przy klasach można było zobaczyć flagi polskie jak i Ukraińskie z wyrazami wsparcia.

Pan Przemysław Landowski razem z członkami samorządu szkolnego zorganizował zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy dla uchodźców jak i dla osób, które zostały na Ukrainie. Kołdry, leki, bandaże, woda utleniona, mleko modyfikowane, zapalniczki czy termosy można było wrzucać przez następny tydzień do kartonów, które znajdowały się pod tablicą przy głównym wejściu do szkoły. Samorząd szkolny oraz osoby chętne pomagały segregować dary oraz opisywać kartony, do których zostały one spakowane, aby rzeczy te mogły zostać przewiezione przez granicę. W czwartek 5 marca p. Przemysław Landowski wyjechał na granicę polsko-ukraińską, aby zawieźć rzeczy, które zapakowali wolontariusze z naszej szkoły.

W naszej szkole miała miejsce również zbiórka na szkołę w Taraszczy. Przy wejściu znajdowała się puszką, do której można było wrzucać datki. Zebrane pieniądze były przeznaczone na odbudowę budynku szkolnego.

Teraz uczniowie z klas z naszej szkoły przygotowują wyprawkę szkolną, czyli: plecak, zeszyty, piórnik z wyposażeniem, śniadaniówka czy worek na buty na WF. Wyprawki będą czekać na uchodźców, którzy zostaną uczniami naszej szkoły.

Do Szczecina przybywa coraz więcej obywateli Ukrainy, dlatego p. Przemysław Landowski nadal informuje o sposobach pomocy, o fundacjach czy stowarzyszeniach. Aktualnie klasy przygotowują słowniczki polsko-ukraińskie, aby przyszli uczniowie z Ukrainy mogli się nauczyć polskich sformułowań jak i poczuć się swobodniej widząc swój ojczysty język.

Agata Żmijewska, klasa 8b



**Dzień Bezpiecznego Internetu** to święto obchodzone w całej Europie w pierwszej połowie lutego. Z tej właśnie okazji w lutym w naszej szkole przeprowadzono dla uczniów klas 7 prelekcje dotyczące cyberprzemocy.

Na spotkania z młodzieżą zaproszone zostały Strażniczki Miejskie z Referatu Profilaktyki w Szczecinie, które uświadamiały uczniom, iż cyberprzemoc to zachowanie krzywdzące emocjonalnie drugiego człowieka. Zwróciły szczególną uwagę na to, jak postępować, aby nie paść ofiarą przemocy. Podczas spotkań uczniowie dowiedzieli się, czy wszystkie dane można udostępniać w sieci, jakie zagrożenia cychają na młodych ludzi w związku z tym zjawiskiem, w jaki sposób chronić swoje dane i swoją prywatność oraz jakie mogą być konsekwencje nieodpowiedzialnego korzystania z różnych portali społecznościowych.

Celem takich działań profilaktycznych jest zwrócenie uwagi naszym uczniom na zjawisko cyberprzemocy oraz uwrażliwienie ich na specyfikę problemu, związaną przede wszystkim z możliwymi konsekwencjami tego typu działań, zarówno dla ofiary, jak i sprawców. Pedagog szkolny jak i instytucje z nim współpracujące dążą do wypracowania w środowisku szkolnym reguł korzystania z sieci oraz zasad reagowania w sytuacjach przemocy rówieśniczej.

p. Anna Różga  
pedagog szkolny



Prelekcje w klasach siódmych





Drodzy czytelnicy, w tym artykule przedstawię wam, jak radzić sobie ze stresem szkolnym, czyli problemem, który dotyka większość nas.

## JAK PORADZIĆ SOBIE ZE STRESEM WYWOŁANYM PRZEZ SZKOŁĘ?

### 1. Ruch

Wielogodzinne przesiadywanie w domu lub szkole nad książkami męczy nasz wzrok i organizm, do tego powoduje rozdrażnienie, zmęczenie i napady depresji. Dlatego codziennie warto znaleźć chwilę na rozruszanie się, oraz wyjście na świeże powietrze. Nie chodzi tutaj o to, żeby biegać po 10km dziennie, lecz żeby dostarczyć organizmowi trochę wysiłku i powdychać tlenu. Dobrym wyjściem jest np. yoga codziennie rano, pobieganie na boisku szkolnym na przerwie albo przejście się na spacer po szkole.

### 2. Odżywianie

W sytuacjach stresowych pij dużo wody mineralnej, jedz owoce, warzywa i produkty bogate w błonnik, białko, kwas foliowy, żelazo, cynk i witaminy. Staraj unikać się kawy i napojów energetycznych, łatwo się od nich uzależnić co skutkuje: rozdrażnieniem, migreną i uczuciem zmęczenia. Pozbywamy się również cennych witamin i minerałów. Nie można również zapominać o jedzeniu w szkole, ponieważ jest to bardzo ważne. Niejedzenie tyle godzin może skutkować problemami z żołądkiem. Doskonale wiem jakie stresujące jest jedzenie w TEJ szkole. Ale pamiętajcie, żeby jeść co 4 godziny.

### 3. Uśmiech

Jak najczęściej, o każdej porze i do wszystkich. To najlepsza supermoc jaką ma każdy w walce ze stresem, ponieważ nasz organizm nie jest w stanie jednocześnie śmiać się i odczuwać stres. Nawet sztuczny i wymuszony uśmiech potrafi znacznie polepszyć samopoczucie. Rób rzeczy, które powodują u Ciebie uśmiech i powtarzaj je kiedy tylko się da.

\*Nieważne czy jesteś nawet „superintrowertykiem“, brak kontaktu z innymi ludźmi nie pomoże w rozładowaniu stresu. Czasami naprawdę nie wystarczy czas spędzony w szkole. Warto wyciągnąć na krótki spacer znajomych, spotkać się w neutralnym miejscu i pogadać o nawet największych głupotach świata. Pomoże Ci to oderwać myśli od stresujących sytuacji

Te trzy zasady pomogą nam w jakimś stopniu się odstresować i zapomnieć o „bagnie” szkolnym.

Dbajcie o siebie i do usłyszenia <3

Oliwia Sapkowska, kl. 7e

Źródło pomocnicze: [www.dlamaturzysty.info](http://www.dlamaturzysty.info)

## PASOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW NA CZYTELNIKÓW

W drugiej połowie lutego uczniowie klas pierwszych zostali zaproszeni przez p. Anię Tytonik, naszą Bibliotekarkę, na uroczyste Pasowanie na Czytelnika.

W wyznaczonym terminie każda z klas pojawiła się w bibliotece szkolnej. Część ubrała się odświętnie w stroje galowe, a inni przebrali się za postacie ze znanych bajek.

Podczas pierwszej wizyty w bibliotece p. Ania zapoznała dzieci z zasadami tam panującymi, oprowadziła po każdym zakątku tego magicznego miejsca i opowiedziała historię związaną z pasowaniem. Uczniowie natomiast musieli wykazać się wiedzą na temat szanowania książek.

Gdy nastąpiła uroczysta chwila, dzieci razem wyrecytowały przyrzeczenie:

*„ My uczniowie pierwszej klasy  
uroczyście przyrzekamy,  
że będziemy kochać książki,  
krzywdy zrobić im nie damy.”*

Następnie p. Bibliotekarka za pomocą drewnianego miecza dokonała pasowania każdego z osobna. Od tego momentu pierwszoklasiści w pełni mogą korzystać z biblioteki szkolnej.

Małgorzata Hełmecka-Malarz



# WYWIAD

## Z Panem Dyrektorem Przemysławem Krześlakiem rozmawiały Łucja i Kalina

**Ł: Dzień dobry, przygotowaliśmy dla Pana kilka pytań w formie wywiadu.**

K: Dzień dobry

P.K: Dzień dobry, bardzo mi miło.

**Ł: Chciałybyśmy zapytać, dlaczego chciał Pan być dyrektorem?**

P.K.: Decyzja o tym, żeby zostać dyrektorem nie przyszła do mnie ot tak, nagle, tylko kiełkowała razem z praktyką, którą zdobywałem jako nauczyciel. Kropkę nad „i” postawiło to, że wyobraziłem sobie szkołę, w której dzieciaki z ogromnym uśmiechem będą przychodziły i wychodziły ze szkoły, tak samo jak i nauczyciele. Mam nadzieję, że uda mi się to zrobić, więc nie było jednego takiego momentu, to kiełkowało i rodziło się we mnie.

**K: Czy zapoznał się Pan już ze wszystkimi nauczycielami naszej szkoły?**

P.K.: W szkole jest bardzo dużo nauczycieli. Z nazwiska na pewno wszystkich znam, ale jeszcze nie miałem okazji z każdym osobiście porozmawiać, czego żałuję i bardzo chciałbym to szybko nadrobić.

**Ł: Czy posiada Pan jakiegoś pupila?**

P.K: Nie, nie mam żadnego pupila, ale kiedyś miałem zwierzaczka. To był kundelek i nazywał się Ciappek, bo był w ciapki. Sądzę jednak, że chyba będę miał jakiegoś zwierzaka, bo moje dzieci strasznie chcą mieć pieska, a więc rozważam!

**K: Jakiej muzyki lubi Pan słuchać?**

P.K.: To zależy od nastroju w jakim jestem. Generalnie to jestem żywiołowym człowiekiem, bardzo pozytywnie nastawionym do życia i takiej też muzyki słucham. Poczynając od funky, soulu, reggae, kończąc na hip hopie czy rocku. Gdy potrzebuję dużo energii, to wtedy puszczałem sobie AC\DC, ale jak potrzebuję pokontemplować, pozastanawiać się, to wtedy słucham jazzu czy muzyki klasycznej, którą też bardzo lubię.

**Ł: Jaka jest Pana ulubiona potrawa?**

P.K.: To jest zaskakujące pytanie. Odkąd zacząłem oglądać programy kulinarne, które uwielbiam, to zacząłem eksperymentować ze smakami i potrawami. Sam bardzo lubię gotować. Jeśli mam powiedzieć o takiej potrawie, którą lubię najbardziej, to przypomina mi się jak z niecierpliwością czekałem, aż mama usmaży w dzieciństwie placki ziemniaczane i wtedy dawałem taki duży kleks śmietany, cukier i to było najcudowniejsze jedzenie jakie do tej pory poznałem.

**K: Który gatunek filmowy jest Pana ulubionym? Jaki jest Pana ulubiony film?**

P.K: Nie należę do typów kinomana, więc nie oglądam wielu filmów, ale wiem na pewno, że nie lubię oglądać horrorów. Mój ulubiony gatunek to filmy science fiction i filmy przygodowe. Pamiętam, że taki ślad zostawił film „Awatar”. Wiecie co to za film?

K: Tak, tak.

P.K.: No właśnie, jak on się pojawił w kinach, to był przełom, ponieważ był zrealizowany w technologii 3D i ja pamiętam, że wyszedłem z kina bardzo przejęty tym wszystkim co tam zobaczyłem, więc to chyba będzie to.

**Ł: Jaką książkę przeczytał Pan w ostatnim czasie?**

P.K.: Literatura, która mnie zajmuje ostatnio, to jest taka fachowa literatura z zakresu szkolnictwa, zarządzania, więc czytam tego teraz bardzo dużo. Jeśli mam wam powiedzieć, czym się ostatnio zrelaksowałem i nawet uśmiełem, to jest taka książka o dźwięcznym tytule "Trzech panów w łódce (nie licząc psa)". Taka bardzo zabawna opowieść o trzech panach, którzy wybrali się na wycieczkę łódką po Tamizie.

**K: Jaki był i jest Pana ulubiony przedmiot szkolny?**

P.K.: Chyba nie będzie tajemniczy, jeżeli powiem, że jest to język angielski, bo nauczam języka angielskiego, więc zawsze był, jest i będzie ulubionym przedmiotem. Muszę wam powiedzieć, że także matematyka, chociaż na tym polu nie miałem wielu sukcesów, ale za to za każdym razem, jak mi się coś udało zrobić z tej matematyki, to było fajnie.

Ł: My akurat nie wiedziałyśmy, że uczy Pan angielskiego.

P.K.: No widzicie!

**Ł: Co lubi Pan robić w wolnym czasie?**

P.K.: W ostatnim czasie mam mało tego wolnego czasu, nad czym ubolewam, ale jak już uda mi się wygenerować trochę tego czasu, szczególnie w weekendy, to zabieram rodzinę do lasu, bo uwielbiam przechadzki po lesie. Bardzo lubię obserwować, na przestrzeni miesięcy i pół roku, zmieniającą się przyrodę.

**K: Jakie jest Pana największe marzenie?**

P.K.: Niby banalne pytanie, ale jednak bardzo trudne... ale powiem wam, jakie jest najbliższe mojemu sercu. Przede wszystkim chciałbym, żeby skończyła się wojna, żeby nikt więcej nie ginął, i to jest moje marzenie na teraz, na już a nawet na wczoraj. Mam jeszcze takie mniejsze marzenie, żeby te wszystkie cele, które sobie postawiłem związane ze szkołą, udało zrealizować i żebyście jako uczniowie wchodzili z ogromnym uśmiechem do szkoły, a jeszcze większym wychodzili, zadowoleni, że wszystko udaje się zrealizować.

K: Dziękujemy za poświęcony czas i rozmowę.

P.K.: Dziękuję dziewczynki, do zobaczenia.

Łucja Gołdyn i Kalina Rodkiewicz, kl. 6d



Dyrektor Przemysław Krześlak

## DZIAŁANIA W NASZEJ SZKOLE

### Warto pomagać:)

W ubiegły piątek, wchodząc do szkoły, można było zauważyć uczniów z siódmych i ósmych klas stojących przy ławkach, na których były kartony z kanapkami i drożdżówkami. Można było przynieść kanapkę dla potrzebujących, którzy przyjechali z Ukrainy. Oprócz tego poszczególne klasy z naszej szkoły organizowały wyprawkę szkolną i zbiórki pieniędzy czy ubrań.

Nasza szkoła jest bardzo zaangażowana w wolontariat. W niektóre soboty organizowane są przez pana Przemysława Landowskiego tak zwane „wyjścia do sióstr”, gdzie chętni uczniowie pomagają zakonnicom w klasztorze Sióstr Misjonarek Miłości.

Oprócz tego wybrani uczniowie z klas siódmych i ósmych zaangażowani są w projekt LAS (Laboratorium aktywności i samorządu), który posiada fundusze na zmiany w szkole, o których uczestnicy dyskutują na spotkaniach.

Ostatnio została zorganizowana zbiórka na szkołę w Taraszczy, która miała zostać przekształcona w miejsce gotowe na przyjęcie uchodźców z Kijowa.

Była także zbiórka dla Związku Ukraińców w Polsce organizowana przez pana Przemysława Landowskiego. W związku z tym przy budynku szkoły na ulicy Złotowskiej stanął kosz na artykuły dla potrzebujących.

Nasza szkoła daje dużo możliwości udziału w wolontariacie. Oprócz realizowania inicjatywy samorządu można wrzucić kartkę ze swoim pomysłem do skrzynki, która znajduje się na parterze przy wejściu głównym.

Antonina Kąkol, kl. 7a



# GADAJĄCA ŚCIANA

## KOMPETENCJE SPOŁECZNE I OBYWATELSKIE

Gadająca ściana to nowość w naszej szkole. Wydaje nam się, że mało kto z Was słyszał do tej pory o takiej formie komunikacji. Co to w ogóle jest? Dlaczego pojawiła się na korytarzu w budynku przy ulicy Wojciechowskiego? Jak z niej korzystać? Już wyjaśniamy :).

Po pierwsze „gadająca ściana” wiąże się (podobnie jak cykl debat oksfordzkich) z tak zwanym kształtowaniem kompetencji społecznych i obywatelskich. To przestrzeń udostępniona dla uczniów naszej szkoły służąca do dzielenia się przez nas pomysłami i opiniami.

Po drugie „gadająca ściana” umieszczona jest w miejscu łatwo dla wszystkich dostępnym (parter, tablica naprzeciwko sali nr 1). Znajdziecie tam krótką instrukcję, regulamin i karteczki, na których możecie wypowiadać się na temat, który aktualnie na „gadającej ścianie” obowiązuje. Na początek mamy do czynienia z zagadnieniem, które nie tylko wśród uczniów, ale również wśród nauczycieli budzi wiele kontrowersji. Chodzi mianowicie o zadania domowe, które zdecydowanie zdominowały ostatnią debatę. Teza umieszczona na ścianie brzmi: „Zadania domowe są przykrym obowiązkiem, który nie wpływa na efektywność kształcenia”.

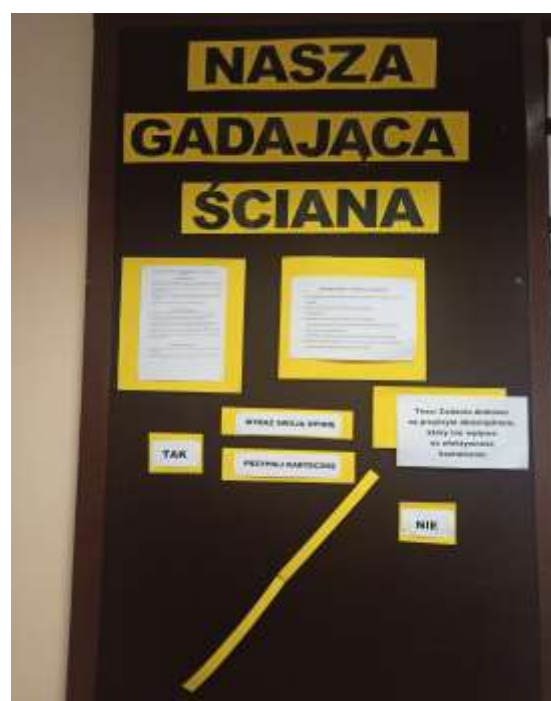
Możecie się z tą tezą zgadzać albo nie zgadzać i dać wyraz Waszemu zdaniu umieszczając karteczkę po wybranej przez Was stronie.

Po trzecie „gadająca ściana” tworzona jest we współpracy z Samorządem a pieczę nad nią sprawują p. Joanna Moźdzyska, p. Anna Kuibera oraz p. Przemysław Landowski.

Poniżej przedstawiamy Wam krótką instrukcję korzystania z „gadającej ściany”:

- ◆ na „gadającej ścianie” dzielimy się swoimi pomysłami, wyrażamy własne poglądy;
- ◆ wpisy możemy umieszczać anonimowo lub jawnie (z podpisem);
- ◆ zamieszczone teksty powinny być napisane zgodnie z poszanowaniem kultury słowa oraz szacunku do drugiego człowieka – wpisy zawierające wulgaryzmy i uderzające w godność innych osób będą natychmiastowo usuwane;
- ◆ teksty powinny być widoczne i czytelne dla wszystkich – tak, aby każdy zainteresowany mógł je bez problemu przeczytać.

P.A.



# ULUBIONA KSIĄŻKA

Tym razem mam ogromną przyjemność przedstawić Wam znakomitą książkę Andrzeja Sapkowskiego pt. „Wiedźmin, Ostatnie Życzenie”. W tej oto książce tytułowego Wiedźmina, Geralta z Rivii do Wyzimy przywiodła pocziwa suma, aż trzy tysiące orenów. Takie czasy nastały, gdzie więcej paskudztwa niż wiedźmini są w stanie wytępić. Gdzie spojrzysz, tam wiedźmy, mglaki, upiory, baby wodne i utopce okropne. Człowiek im nie da rady. Potrzeba do tego fachowca, a fachowców coraz mniej, z powodu plugastw. W „Ostatnim życzeniu” opisane są więc potyczki Geralta z Rivii z ludźmi, i potworami. Książkę tą na pewno znajdziecie w naszej szkolnej bibliotece. Polecam całą duszą.

Jeśli ktoś z was zastanawiał się kiedyś skąd się biorą wiedźmini, spieszę z wyjaśnieniami. Zostawały nimi najczęściej porzucone dzieci, często sieroty. Czasami były sprzedawane lub oddawane przez opiekunów. Wiedźminami zostawali wyłącznie chłopcy, którzy od najmłodszych lat trenowani byli w sztuce walki na miecze w siedzibie wiedźminów Kaer Morhen - ćwiczenia były bardzo wyczerpujące- trzeba było bowiem przygotować młodych adeptów do starć z groźnymi potworami, z którymi zwykli ludzie nie mieli najmniejszych szans.

Książkę tę na pewno znajdziecie w naszej szkolnej bibliotece. Polecam całą duszą.

Jan Guillemant, kl. 7e



## „DZIEŃ KOLOROWYCH SKARPETEK”

Od siedemnastu lat 21 marca obchodzony jest jako Światowy Dzień Zespołu Downa. Dlaczego właśnie 21 marca, dzień, który wcześniej znany był przede wszystkim jako pierwszy dzień wiosny? No właśnie o tę wiosnę tutaj chodzi. Pora roku, podczas której przyroda ponownie budzi się do życia ma kojarzyć się również z narodzinami ludzi niezwykłych, takich jak osoby z syndromem Downa. Istotna jest tutaj również liczba—21, czyli trisomia 21 chromosomu jak z medycznego punktu widzenia określa się Zespół Downa.

Kolorowym symbolem tego dnia jest założenie skarpetek nie do pary, chodzi tu właśnie o symbol niedopasowanych chromosomów. W tym roku część uczniów oraz nauczycieli przyłączyła się do obchodów tego dnia zakładając kolorowe „niesparowane” skarpetki - wyraz radości, tolerancji oraz solidarności z osobami z Zespołem Downa.

P.A.





**W styczniu, w budynku przy ul. Złotowskiej, odbyły się szkolne eliminacje do Małego Konkursu Recytatorskiego, który swoje zwieńczenie ma w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie.**

W tym roku udało nam się wyłonić dwoje uczniów z klas 1-3 oraz dwóch uczniów z klas siódmych, którzy zaprezentowali wybrany przez siebie repertuar.

11 marca w sali Kina Zamek odbyły się przeglądy miejskie najmłodszych uczestników konkursu. Naszą szkołę dzielnie reprezentowała Alicja Wajs z klasy 2f oraz Jan Pietrzak z klasy 1a. Jest nam niezmiernie miło ogłosić, że Janek otrzymał wyróżnienie! Zadanie nie było łatwe, ponieważ wśród jury znalazł się p. Marek Maj (poeta i instruktor artystyczny), p. Iwona Kowalska– Zych (aktorka Teatru Współczesnego w Szczecinie) oraz p. Anna Gieralowska (aktorka i pedagog teatralny).



Alicja i Janek



Nasi reprezentanci po występie.

Kolejny dzień przyniósł kolejne zmagania, tym razem prezentowali się starsi uczniowie. Wśród nich znalazł się uczeń klasy 7a– Franciszek Mularzuk oraz uczeń klasy 7e– Jan Guillemant. Konkurencja w tej grupie wiekowej była ogromna, a uczestnicy świetnie przygotowani, więc chłopcom nie udało się przejść dalej. W tym konkursie nie chodzi jednak tylko o zwycięstwo, ale o możliwość zmierzenia się z własnymi lękami, możliwość obcowania z kulturą i to w tak wyjątkowym miejscu jakim jest Zamek Książąt Pomorskich.

Redakcja



Janek i Franek po swoim wystąpieniu

## ZASKAKUJĄCE SPOTKANIE

Z pewnością wszyscy znacie opowieść o Kopciuszku, ale tym razem opowiem Wam prawdziwą wersję tej historii. Przynajmniej taką, która mogłaby się teraz wydarzyć. Zaczyna się podobnie – od królewskiego balu, na którym przez cały wieczór księżę wpatrzony jest tylko w jedną dziewczynę. Tańczą i rozmawiają, gdy nagle zegar wybija północ, a w oczach Kopciuszka widoczny staje się strach.

Dziewczyna robił krok w przód, a potem wywija się z objęć księcia i sekundy później już biegnie po schodach prowadzących do wyjścia. Karoca na szczęście dalej stoi przed zamkiem. Kopciuszek wsiada do niej i odjeżdża, zostawiając księcia w drzwiach sali balowej. Księżę długo jeszcze patrzy na oddalającą się karocę. W pamięci mając ciągle piękny uśmiech swojej ukochanej oraz jej cudowny głos.

W królestwie zapanował smutek, bo księżę z rozpacz i tęsknoty nie chciał już nawet pić i jeść. Z



Rys. Matylda Laurans, kl. 6d

każdym dniem było z nim gorzej, a rodzice byli bezsilni. Pewnego dnia pod królewski zamek podjechała piękna karoca. W odwiedziny do królewskiej rodziny przybyła kuzynka księcia - Alexa. Dowiedziała się jakie nieszczęście panuje na zamku od razu wyruszyła w podróż, aby pocieszyć swojego kuzyna. Alexa była bardzo sprytna oraz mądra i postanowiła odszukać miłość księcia. W Internecie zamieściła ogłoszenie o poszukiwaniach. Udostępniła je w swoich mediach społecznościowych i już po kilku dniach miała całą skrzynkę mailową zapchaną zgłoszeniami od panien z całego królestwa. Niestety żadna z nich nie była tą, z którą księżę przetańczył bal.

Wreszcie księżę zaczął być zmęczony tą sytuacją i poprosił Alexę o zakończenie akcji. Wybrali się na pożegnalny spacer po miasteczku. Dziewczynę bardzo zaciekał nowa kawiarnia, którą poleciła jej znajoma. Księżę nie chciał się zgodzić na kawę i ciastko, bo królewski kucharz serwował wyśmienite słodycze, ale w końcu dał się namówić.

Zajęli miejsca przy stoliku obok okna i czekali na kelnerkę. Księżę prawie spadł z krzesła, gdy podeszła do nich piękna dziewczyna. Tak, to był Kopciuszek!

- Dzień dobry - wydukał księżę.
- Dzień dobry księżę - odpowiedziała nieśmiało kelnerka.
- Dlaczego uciekałeś z balu? Dlaczego się nie odezwałeś do mnie? Tak bardzo chciałem Cię znaleźć? - wyrzucił z siebie księżę.
- Nie wiedziałam, czy mam szansę u kogoś takiego jak ty. Nie lubię być w centrum uwagi. Uznała, że ta

przygoda musi nam wystarczyć. Nie jestem gotowa na bycie żoną księcia.

- Rozumiem, miło było Cię spotkać - rzekł rozżalony książę.
- Ciebie też - dodała dziewczyna i odeszła od stolika.

Jednak książę wcale nie miał zamiaru odpuszczać. W tym momencie podjął decyzję, że już codziennie będzie pił kawę w tej kawiarni. Do momentu aż przekona Kopciuszka do kolejnej randki. Liczył, że pójdzie mu lepiej niż z poszukiwaniami w sieci.

Antonina Kobus, kl. 6d

## Podróż złotej rybki

Dawno, dawno temu żyła sobie złota rybka. Rybka była magiczna i mieszkała w swoim świecie. Rybka miała malutkie, niebieskie oczka i kolorową płetwę. Od głowy w dół zaczynały się twarde, złociste łuski, a na końcu był ogon. Rybka była pokorna, miła, pomysłowa i stodziutka.

Pewnego słonecznego dnia, z całą swoją rodziną pojechaliśmy nad jezioro wykąpać się. W tym samym czasie mała złota rybka też się kąpała, ale 120 lat temu. Gdy rybka pływała sobie w jeziorze złapał ją w sieci rybak.

Rybka zaczęła krzyczeć:

- Wypuść mnie!
- Dobrze, ale pod warunkiem, że spełnisz moje 3 życzenia - odpowiedział rybak.
- Dobrze—przytaknęła rybka.

Po dłuższej chwili rybka spełniła już 2 życzenia rybaka i pozostało mu tylko jedno. Ostatnim życzeniem rybaka było to, aby rybka przeniosła się do współczesnego roku czyli 2022 i żyła długo i szczęśliwie.

W tym samym momencie chlapaniśmy się z moim bratem wodą i nagle na moje ręce spadła mała złota rybka z niebieskimi oczkami.

Rybka powiedziała:

- Spełnię twoje 3 życzenia, jeśli mnie wypuścisz.
- Naprawdę? - zapytałem zdziwiony.
- Tak, naprawdę - szybko odpowiedziała rybka.

Dobrze, w takim razie moim pierwszym życzeniem jest to, abym stał się silny i wygrał bitwę z bratem. Po chwili umiałem podnieść nawet samochód. W pewnym momencie przyleciał wielki smok. Smok był koloru czerwonego, a oczy miał czarno-żółte. Sam smok miał wielkie skrzydła i mały ogon. Po chwili jaszczur był już nad nami. Wpadłem na pomysł, że moim 2 życzeniem jest to, abyśmy dostali broje i miecze. Zaraz obok pojawiła się sterta mieczy, łuków, siekier oraz zbroi. Wzięliśmy z bratem łuki, ale to było na nic. Smok nawet tego nie poczuł. Zaczęliśmy myśleć co zrobić. Wszyscy zapomnieliśmy o mojej sile, więc wystrzeliliśmy mnie z ludzkiej procy i wylądowałem na smoku. Zacząłem okładać go pięściami, a smok zaryczał. Po chwili smok odleciał, a ja spadłem, na szczęście do wody. Gdy wypłynąłem, od razu

zapropnowałem ostatnie życzenie:

-Chciałbym zostać Twoim przyjacielem na całe życie-powiedziałem.

-Nie ma sprawy-zgodziła się rybka.

- A może zamieszkaś z nami?-zapytała mama.

-Oczywiście-odpowiedziała rybka.

Do końca życia rybka była moją przyjaciółką.

Bartosz Smilgin, kl. 6d



Rys. Matylda Laurans, kl. 6d

# NASZE ZWIERZAKI

Dzisiaj opowiem wam o moim zwierzaku. Ma na imię Rudy i to jest mój ukochany kocur.



Oto jego historia.

Mój zwierzak urodził się niestety w budzie dla psa. Miał czworo rodzeństwa i jako jedyny z nich był rudy i miał wręcz złote oczy. Wzięliśmy go we wrześniu, gdy miał 2 miesiące. Kot wtedy wykazywał się bardzo małym zaufaniem do ludzi, ale po jakimś czasie się przyzwyczał. Zwierzak kończy w lipcu 8 lat i dobrze się trzyma, jednak dużo przeszedł. Dwa lata temu miał coś z tylnymi zębami i musiał je mieć usunięte. Po tym całym zamieszaniu zaczął być trochę bardziej nerwowy. Później w 2021 r. przed świętami Bożego Narodzenia ciągle spał pod moim biurkiem i się stamtąd nie ruszał, więc zaczęliśmy się niepokoić. Tata wziął go do weterynarza i okazało się, że ma koci katar. Może nie brzmi groźnie, ale kot może od tego nawet umrzeć. Miał podawaną kroplówkę i musiał czasami zostawać kilka godzin pod opieką weterynarza. Na szczęście jest już zdrowy, ale z powodu jego wieku często siedzi w domu. Teraz wam opowiem jaki charakterek ma mój Rudzielec. Na co dzień jest bardzo żywiołowym i łownym kotem jak na swój wiek. Na swoim terytorium nie akceptuje intruzów, wszystkie obce koty i psy są przeganiane. Nawet do tego stopnia, że wszystkie inne moje zwierzęta domowe musiały dostosować się do Rudego. Mój kociak jest czyściochem, wybrednym głodomorem i głośno mrużącym stworzeniem. Chciałam jeszcze podkreślić, że gdy jest głodny można z nim robić co się chce. Jest najcudowniejszym kotem na świecie!

Julia Szewczyk, kl. 6d

# W SZKOLE BEZ NUDY

Podpatrzone, utrwalone:)



Jeśli jesteście łasuchami koniecznie spróbujcie przepisu na pyszne ciasteczka, które nie wymagają zbyt dużego nakładu pracy i występują w dwóch wersjach:)

#### DOMOWE CIASTECZKA

##### Ciasteczka jasne:

- 300g mąki pszennej
- 150g masła, zimnego
- 70g cukru pudru
- 1 jajko (rozmiar M) zimne
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- szczypta soli

##### Ciasteczka ciemne:

- 270 g mąki pszennej
- 30 g kakao
- 150 g masła, zimnego
- 80 g cukru pudru
- 1 jajko (rozmiar M), zimne

### Sposób przygotowania:

1. Do miski przełożyć mąkę (lub mąkę z kakao w wersji kakaowej), pokrojone na małe kawałki zimne masło, cukier puder, jajko, proszek do pieczenia i szczyptę soli. Zagnieść na jednolitą masę ręką lub robotem kuchennym. Z ciasta uformować kulę, lekko ją spłaszczyć i owinąć w folię spożywczą. Wstawić do lodówki na co najmniej 1 godzinę.
2. Schłodzone ciasto krótko zagnieść i rozwałkować na posypanym mąką blacie na grubość ok. 5 mm. Z ciasta wykrawać dowolne kształty foremką i układać je w odstępach na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. (Wychodzą 3 blachy ciasteczek).
3. Piec jedną blachę po drugiej, w nagrzanym piekarniku ok. 12 minut w temperaturze 180°C, grzałka góra- dół do lekkiego zarumienienia. Po upieczeniu pozostawić do ostygnięcia.
4. Ciasteczka można przechowywać w temperaturze pokojowej, w szczelnej puszcze do 8 tygodni. Masło i jajko powinny być zimne, prosto z lodówki:)

Emilia Mularzuk, kl. 7a



SMACZNEGO!

**Dla wszystkich, którzy chcieliby sobie przedłużyć Tydzień Matematyki, bo... lubią matematykę (wiemy, że jest Was całkiem sporo ;-)) mamy SUDOKU. Rozwiążcie, bawcie się dobrze, ćwiczcie umiejętności matematyczne :).**

	9		2		1			
		4			8		7	
	7			6	9			8
1	4				5	8		
	6						2	
		8	6				4	7
2			3	4			6	
	3		1			7		
			8		2		1	

\*\*\*\*\*

#### Nasza Redakcja:

Łucja Gołdyn, Tomasz Jaz., Mateusz K., Antonina Kąkol, Matylda Laurans, Emilia Mularzuk, P.A., Kalina Rodkiewicz, Oliwia Sapkowska, Julia Szewczyk, Wiewióreczka, Agata Żmijewska

**Okładka:** Julia Borowy

**Współpraca:** p. Małgorzata Hełmecka — Malarz, p. Żaneta Juszkiewicz, p. Agnieszka Kachniarz, p. P. Landowski, p. Joanna Możdżyńska, p. Anna Różga,

**Opieka:** p. Edyta Jaz, p. Anna Kubera

„Wesoła Siódemka” dwumiesięcznik

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Heleny Raszki w Szczecinie

ul. Złotowska 86, 71-793 Szczecin

.....  
Nakład: 100 egz., Cena: 2 zł

Okładka: Julia Borowy

Korekta: zespół redakcyjny